

Joanna ŁAWNIKOWSKA-KOPER
Akademia im. Jana Długosza (Częstochowa)

By lepiej rozumieć siebie

**[rec.] *Zrozumieć obcość. Recepcja literatury niemieckojęzycznej w Polsce po 1989 roku*,
red. Monika Wolting, Stephan Wolting, Universitas,
Kraków 2016, ISBN 978-83-242-2784-6, ss. 540**

Rok 2016 był dla literatury niemieckojęzycznej w Polsce pomyślny. I nie chodzi o nagły zalew rynku książki przekładami z języka Goethego i Schillera – w tym względzie niewiele się zmieniło, nadal na polskim rynku literatury obcojęzycznej dominuje literatura anglosaska – lecz o wyjątkowy bilans obecności literatury niemieckiej, austriackiej i szwajcarskiej w Polsce po 1989 roku i interpretację towarzyszących jej zjawisk recepcyjnych. W krakowskim wydawnictwie Universitas, jako wydanie specjalne ORBIS LINGUARUM, ukazał się tom *Zrozumieć obcość. Recepcja literatury niemieckojęzycznej w Polsce po 1989 roku*. Jego redaktorami są zasłużeni dla polskiej germanistyki i uznani także poza krajem literaturoznawcy, profesorowie Monika Wolting, pracownik naukowy w Instytucie Filologii Germańskiej UW i Stephan Wolting, germanista, kulturoznawca i pisarz, kierownik Zakładu Komunikacji Interkulturowej w Instytucie Lingwistyki Stosowanej UAM.

W słowie wstępnym Redaktorzy zapraszają czytelników do refleksji prowadzącej do „zrozumieni[a] tego, co obce, i rozpoznani[a] tego, co swoje” (s. 11), refleksji będącej wykładnią pozycji badawczej, którą przyjęli, urzeczywistniając swój projekt podejmujący wyzwanie opisanie i uporządkowania „najaktualniejszych zjawisk w niemiecko-polskim transferze lite-

rackim i kulturowym” (z recenzji Sławomira Piontka). Pozycja ta opiera się na teoriach pola Pierre’a Bourdieu, i odpowiada współczesnemu podejściu germanistyki interkulturowej, ujawniając jednocześnie przestrzenie równoległych dyskursów współczesności i umożliwiając ich dialog. Nadrzędnym zdaje się być dyskurs ponowoczesności, obejmujący zjawiska globalne, jednak dla sformułowania tezy tomu istotniejszy jest szeroko rozumiany dyskurs tożsamościowy po 1989. Do jego wyznaczników należy przełom polityczny w Europie, w tym zjednoczenie Niemiec i w konsekwencji fuzja dwóch niemieckich literatur, zmiana pokoleniowa, a z nią nowa „semantyka” opisywania rzeczywistości; natomiast po stronie Polski jako recypienta wyznacznikami tymi są: zmiana cywilizacyjna, dotycząca przebudowania instytucji kultury, powstanie wolnego rynku wydawniczego, nowa polityka w zakresie tłumaczeń. Przede wszystkim jednak te dwadzieścia pięć lat wolnej i demokratycznej Polski to powolne – gdyż to właśnie charakteryzuje procesy mentalne – kształtowanie się nowej świadomości europejskiego konsumenta kultury.

Uzasadnione jest założenie redaktorów, że perspektywa ćwierćwiecza od obalenia muru berlińskiego – które jest tu rozumiane jako polityczna i kulturowa cezura – przyniosła zmianę spojrzenia polskiego czytelnika i polskiej krytyki literackiej na literaturę niemieckojęzyczną. Także ich konstatacja przekształcenia systemu symbolicznego literatury znajduje potwierdzenie w obserwacji współczesnych procesów literackich w krajach niemieckiego obszaru językowego i w Polsce. Prowadzi to do ujawnienia tak różnic opisywanych światów, jak i ich kulturowo-antropologicznego podobieństwa (mimo fikcjonalności). Pytania o uwarunkowania transferu kulturowego implikują refleksję nad jego celowością i skutkami, co zdaje się być istotą przedsięwzięcia redaktorów monografii.

Na realizację tego ambitnego zamysłu składa się dwadzieścia osiem artykułów naukowych autorstwa badaczy, znawców i „praktyków recepcji” z aż dziesięciu ośrodków akademickich Polski, co zaświadcza o istotności tematu i gwarantuje różnorodność spojrzenia na opisywane zjawiska. Tom otwiera tekst *Bilans dwudziestu pięciu lat* autorstwa Andrzeja Kopackiego (Warszawa), który dzieło przybliżania literatury niemieckojęzycznej polskiemu czytelnikowi realizuje m.in. jako redaktor „Literatury na Świecie”. Swą optymistyczną „ryczałtow[ą] ocen[ę] procesu recepcji niemieckojęzycznej literatury w Polsce” opiera on na rzetelnej znajomości i krytycznym oglądzie, wskazując na kulturotwórczą rolę periodyków „Literatura na Świecie”, „Dialog” i projektu wydawniczego „Kroki/Schritte”. Kopacki upomina się słusznie o większe docenienie roli tłumaczy literackich, którzy swoją pracą inicjują zjawiska recepcji. Po tym porządkującym tekście czytelnik ma możliwość poznania wspomnianej wyżej serii wydawniczej

w wypowiedzi jej autora, tłumacza i wydawcy. Jacek S. Buras przypomina okoliczności powołania inicjatywy wydawniczej z okazji Roku Polsko-Niemieckiego w 2005 roku i program promocji ambitnej literatury niemieckojęzycznej w Polsce. Już dzisiaj nie sposób przecenić roli tej wyjątkowej inicjatywy wydawniczej, czego świadectwem jest lista opublikowanych tytułów i ich recepcja¹. Także trzeci tekst otwarcia ma charakter przekrojowy, a dotyczy *Obecność[ci] filozofii niemieckiej w najnowszej polskiej myśli społeczno-humanistycznej*. Bolesław Andrzejewski, odwołując się do niemieckiej filozofii romantycznej i neoromantycznej, przedstawia tu nową koncepcję antropologiczną, według której *homo universus* miałyby przywrócić ogłąd i rozumienie człowieka jako części przyrody.

Redaktorzy nie przyjęli w tomie ścisłego podziału treści, stąd rozpoznanie struktury wymaga uważnego czytania: nie decyduje ani klucz alfabetyczny, ani tematyczny, nie obowiązuje też reguła kraju pochodzenia twórców. Czytelnik sam odkrywa (w odniesieniu do opisywanych zjawisk literackich) dominującą zasadę chronologii, która najpewniej zdecydowała o układzie kolejnych tekstów, co przy ich różnorodności okazało się zabiegiem celowym. Dla ich omówienia przyjmuję jednak rozpoznawalne w układzie tomu kategorie: dzieło życia, studium przypadku, teatr, fenomeny recepcyjne.

Do pierwszej grupy – według porządku umieszczenia w tomie – należy rzetelne studium Moniki Wolting (Wrocław), dotyczące recepcji twórczości Christy Wolf w Polsce odwołujące się do długiej historii odczytywania dzieł pisarki, z uwzględnieniem okresu przed i po osławionym „sporze o Christę Wolf”. Kolejna spiżowa postać przedstawiona w książce, tym razem z perspektywy wątków biograficzno-recepcyjnych, to Günter Grass, któremu ważny esej poświęcił niekwestionowany znawca dzieła autora „trylogii gdańskiej”, wrocławski nestor polskiej germanistyki Norbert Honsza. Reprezentujący ten sam ośrodek naukowy Grzegorz Kowal natomiast pieczołowicie rekonstruuje obecność myśli nitzscheańskiej w dziełach polskich twórców, przywołując obszerny materiał faktograficzny. Zupełnie inną twórczość analizuje Małgorzata Banachowicz (Wrocław), która swe uwagi poświęca recepcji austriackiego pisarza Dorona Rabinowiciego w Polsce. Przedstawiając go jako pisarza środkowoeuropejskiego (dotąd znanego polskiemu czytelnikowi tylko z opowiadań), postuluje jego szerszą obecność nad Wisłą. Reprezentująca ten sam ośrodek akademicki Ewa Jarosz-

¹ Por. A. Majkiewicz, *Seria „Schritte/Kroki” na polskim rynku wydawniczym*, „Studia Neofilologiczne” 2015, z. 11, red. J. Ławnikowska-Koper, A. Majkiewicz, A. Szyndler, s. 213–223; eadem, *Spoleczna recepcja serii „Schritte/Kroki” – obieg krytycznoliteracki*, „Studia Neofilologiczne” 2015, z. 11, red. J. Ławnikowska-Koper, A. Majkiewicz, A. Szyndler, s. 233–254.

-Sienkiewicz analizuje z polskiej perspektywy pisarstwo Herty Müller, uzasadniając jej rangę wśród pisarzy współczesnych i jej dobry odbiór w Polsce, niejako jednocześnie anonsując biografię noblistki pióra Angeliki Kuźniak. W artykule *Oblicza iluzjonisty* kolejna reprezentantka wrocławskiej germanistyki Małgorzata Marciniak mierzy się z polską recepcją literatury austriackiego autora bestsellerów Daniela Kehlmana. Zdecydowanie inny charakter ma tekst Dominiki Krysztofowicz (Poznań), w którym twórczość Ferdinanda von Schiracha przedstawiona jest w kontekście związków między literaturą i prawem. Katarzyna Piotrowska (Częstochowa) przybliża trudny początek recepcji powieści Jenny Erpenbeck w Polsce.

Kolejną grupę tematyczną stanowią zjawiska związane z recepcją konkretnych utworów literackich. Magdalena Borzyszkowska-Szewczyk (Gdańsk) przybliża powieści *Tunel* (2011) i *Magik* (2014) laureatki Europejskiej Nagrody Literackiej 2015 Magdaleny Parys (właśc. Magdalena Lasocka), umieszczając je w kontekście badania „kultur w ruchu” (s. 298), twórczości autorów z doświadczeniem migracyjnym, a także polskiego i niemieckiego dyskursu pamięci. Granicę medium literatury przekracza Zofia Morys-Pałys (Poznań) pisząc o dobrym przyjęciu w Polsce filmu *Słoneczna Aleja* (1999) i powieści Thomasa Brussiga o tym samym tytule (polscy czytelnicy poznali dzieło Brussiga w tej kolejności). Autorka stawia pytanie, czy autor to (n)ostalgiczny niemiecki pisarz, czy ironiczny krytyk czasów NRD? W artykule Romana Dziergwy (Poznań) krzyżują się przeszłość z współczesnością, gdyż autor rozważa wpływ *Czarodziejskiej góry* (1927) Thomasa Manna na „stylizowaną w zamierzony sposób na literacki apokryf” (s. 361) powieść *Castorp* (2004) Pawła Huellego. Innego rodzaju przywołanie przeszłości jest tematem rozważań Anny Majkiewicz (Częstochowa), która sięga po *Rodowody* (2006) Roberta Schindla dla opisanie recepcji austriackiej literatury holocaustowej drugiego pokolenia, stwierdzając w tym kontekście, że podejście do literatury tego nurtu wymaga w Polsce rewizji.

Teksty, stanowiące omówienia recepcji sztuk teatralnych autorów niemieckojęzycznych w Polsce, składają się niemal na jednolity panel. Rozpoczyna go Artur Duda (Toruń) rozważaniami na temat inscenizacji *Babel* (2004) Elfriede Jelinek autorstwa Mai Kleczewskiej, umieszczając ją na tle teatralnej recepcji dramatu austriackiego w Polsce. Zbigniew Faliszewski (Katowice) omawia obecność w polskim teatrze Rolanda Schimmelpfenniga, a Agnieszka Kodzis-Sofińska (Wrocław) analizuje inscenizację *Męczenników* Mariusa von Mayenburga w tłumaczeniu Elżbiety Ogrodowskiej-Jesioneck (ostatnia w reżyserii Grzegorza Jarzyny 2015 w TR w Warszawie). Bertoltowi Brechtowi poświęciła swe opracowanie Karolina Prykowska-Michalak (Łódź), skupiając się na recepcji twórczości autora *Opery za trzy grosze* po 1989 roku, w tym na polskich inscenizacjach sztuk *Baal*, *Piekarnia*

i *W dżungli miast* (kontrowersyjna adaptacja Grzegorza Jarzyny). Recepcja twórczość wybitnego współczesnego dramaturga Tankreda Dorsta w Polsce jest przedmiotem badań Eweliny Kamińskiej-Ossowskiej (Szczecin). Autorka przedstawia wnikliwe studium na temat obecności niemieckiego twórcy w Polsce, zwracając uwagę na preferencje polskich reżyserów teatralnych wybierających sztuki o charakterze uniwersalnym (m.in. *Pustynię*).

Jako fenomeny recepcji rozumiem zjawiska z dziedziny procesów historycznoliterackich i recepcyjnych, obejmujące szerokie konteksty i anonsujące nowe istotne zjawiska kulturotwórcze. Bez wątpienia do tej grupy tekstów należy artykuł Małgorzaty Sugiery (Kraków) zatytułowany *Wojny światów. Alternatywne scenariusze początku XXI wieku*, w którym badaczka w odwołaniu do *Innych pieśni* (2003) Jacka Dukaja i *Die Abschaffung der Arten* (2010) Dietmara Datha rozważa wpływy i transgresje kulturowe. Rafał Pokrywka sięga po temat recepcji powieści Daniela Kehlmana, Wolfa Haasa i Daniela Glattauera, jako „bestsellerów nieczytanych” (s. 135), inicjując szerszą refleksję badawczą na temat miejsca i roli powieści gatunkowych w obiegu niemieckojęzycznym i polskim. Rozważa także wpływ gatunków literackich na politykę wydawniczą – i w konsekwencji na procesy recepcyjne. Zgoła inne zagadnienia bada Magdalena Kardach (Poznań), dla której opisanie twórczości Artura Beckera w latach 1997–2015 jest punktem wyjścia do przedstawienia polskiej recepcji niemieckiej literatury autorstwa polskich pisarzy-emigrantów. Odrębną od omawianej dotychczas problematykę podejmuje Tomasz G. Pszczółkowski (Warszawa), poświęcając gruntowną analizę niemieckiej literaturze niefikcjonalnej po roku 1990 w Polsce. Artykuł jest znakomitym przykładem na wielopłaszczyznowość badań recepcyjnych i wymagał od autora solidnej, niemal akrybicznej pracy systematyzującej publikacje niefikcjonalne przełożone z języka niemieckiego. Dominują wśród nich biografie, dzienniki i wspomnienia znanych postaci ze świata nauki i sztuki, w istotny sposób przyczyniające się – zdaniem autora – do transferu kulturowego między krajami niemieckiego obszaru językowego a Polską. W tej samej grupie tekstów, poświęconych fenomenom recepcyjnym, umieszczam tekst Agnieszki Palej (Kraków), w centrum którego znajduje się „dobry Niemiec” – Steffen Möller. Autorka kreśli w nim portret znanego i lubianego w Polsce artysty kabaretowego, germanisty, popularyzatora kultury, dostrzegając w jego działalności artystycznej i społecznej misję rewizji „obiegowego obrazu Polski i Polaków w Niemczech oraz Niemców w Polsce” (s. 408). W stronę socjologii literatury kieruje się Aneta Wąsik (Wrocław) badając recepcję współczesnej literatury niemieckiej w Polsce na przykładzie powieści nagrodzonych Deutscher Buchpreis. Swoistym zawężeniem optyki poprzedniego artykułu są rozważania Joanny

Wołowskiej (Wrocław) poświęcone niemieckiej powieści kryminalnej w Polsce na przykładzie utworów Charlotte Link i Nele Neuhaus.

Tom *Zrozumieć obcość* zamykają noty o autorkach i autorach oraz indeks nazwisk, ułatwiający odszukanie konkretnych postaci w bogatym faktograficznie tekście. Pomocne w oglądzie problematyki byłyby także streszczenia, z których jednak redaktorzy zrezygnowali. Nie umniejsza to watorów poznawczych książki, w której recenzent wydawniczy, mimo wielogłosu, słusznie dostrzega spójność narracyjną, podkreślając bogactwo prezentowanych treści, trafnie wskazując na grupy potencjalnych odbiorców: „organizatorów: dziennikarzy, recenzentów, tłumaczy, recypientów (czytelników, widzów, studentów) i analityków (germanistów, polonistów) niemieckojęzycznych zjawisk literackich w Polsce”. Ja dodam do nich kulturoznawców, specjalistów w zakresie komunikacji kulturowej i intermedialnej, badaczy procesów recepcji (także innych grup kulturowych).

Zasługą Moniki i Stephana Woltingów jest nie tylko sama idea powstania, redakcja i publikacja tomu, ale zogniskowanie wokół tematu recepcji literatury niemieckojęzycznej w Polsce energii badawczej tak licznej grupy naukowców reprezentujących różne ośrodki akademickie, różne pokolenia i różne zainteresowania szczegółowe. Ich prace ujawniły obecne po 1989 w Polsce „podśluchiwanie”, inspirowanie się, mniej lub bardziej świadome naśladowanie, w końcu dialogowanie z literaturą niemieckojęzyczną, możliwe głównie za sprawą znakomitych tłumaczy i obiegu krytycznoliterackiego. To zdecydowało o wyjątkowej wartości dodanej omawianej monografii, która stanowi więcej niż tylko sumę analiz i interpretacji przedstawionych przez jej współautorów. To świadectwo obecności i wagi transferu kulturowego w naszej skomplikowanej współczesności. Polecam zatem tom jako obowiązkową lekturę wszystkim podejmującym badania w zakresie wspólnych procesów recepcji literatury niemieckojęzycznej w Polsce, gdyż kontynuuje on najlepsze tradycje polskich badań nad recepcją literatury niemieckojęzycznej.